

Sygn. akt V CSK 446/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku M. P.

przy uczestnictwie C. P.

o podział majątku wspólnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 kwietnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w J.

z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Uczestnik wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na potrzebę dokonania wykładni art. 278 k.p.c., na gruncie którego - zdaniem skarżącego - wyjaśnienia wymaga kwestia, jak należy definiować „wiadomości specjalne”, jaki jest ich zakres i uzasadnienie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w celu ich wyjaśnienia oraz czy wybór sposobu ich badania, metody badawczej oraz techniki badania leży w gestii sądu, czy w gestii biegłego sądowego (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa.

Problem sformułowany przez uczestnika nie ma cech określonych wyżej, a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera w istocie żadnej argumentacji jurydycznej mogącej prowadzić do jego odmiennej oceny. Przepis art. 278 k.p.c. był po wielokroć wykładany w orzecznictwie, jest też objaśniony w każdym komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego i opracowaniach monograficznych poświęconych problematyce postępowania dowodowego. Za wiadomości specjalne uznaje się te, które dotyczą stanów i zależności między nimi niemożliwych do wyjaśnienia z odwołaniem się do zakresu wiedzy osób ogólnie wykształconych i posiadających przeciętne doświadczenie życiowe (wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2017 r., I CSK 447/15, nie publ. oraz powołane w nim orzecznictwo). Przepis art. 278 k.p.c. ogranicza samodzielność sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, a do jego naruszenia może dojść wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego. Do sądu należy oznaczenie problemu, który ma rozwiązać biegły, ale dobór metody, przy wykorzystaniu której to nastąpi zwykle wymaga także specjalnej wiedzy i pozostawiony jest biegłemu, jako osobie wiedzę taką posiadającej. Ocena wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłego należy do sądu rozpoznającego sprawę i nie mieści się w ramach kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 2014 r., V CSK 125/13, nie publ.).

Uczestnik zarzucił także, że postępowanie w sprawie dotknięte było nieważnością (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) w związku z pozbawieniem go możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), w szczególności przez odmowę przesłuchania (art. 299 k.p.c.) i przez uprzywilejowane traktowanie wnioskodawczyni.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalone jest stanowisko, że rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej, badać nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Uchybienia powodujące nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego mogłyby stanowić przedmiot badania Sądu kasacyjnego jedynie pośrednio i o tyle, o ile skarżąca zarzuciłaby sądowi drugiej instancji -

w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., V CSK 255/12, nie publ., z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1999, nr 5, poz. 81 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, nie publ.). Taki zarzut w skardze kasacyjnej uczestnika podniesiony nie został. Niezależnie od powyższego stwierdzić trzeba, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, iż strona zostaje pozbawiona możliwości działania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony jej praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 1999 r., II UKN 174/00, OSNP 2001, nr 4, poz. 133). Uczestnik niewątpliwie nie był pozbawiony możliwości działania, a jeśli nie złożył w sprawie zeznań, to stało się tak na skutek jego własnej decyzji i postawy procesowej, którą prezentował. Trudno też uznać, żeby usprawiedliwione były zarzuty stronnictwa sądu orzekającego w sprawie uczestnika, skoro wszystkie bazujące na tej tezie wnioski uczestnika o wyłączenie sędziów prowadzących postępowanie w jego sprawie zostały oddalone.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., na którą także powołał się uczestnik, wiąże się z ewidentną i widoczną już na pierwszy rzut oka wadliwością zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. W postanowieniu z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12 (nieopubl.), Sąd Najwyższy wyjaśnił ponadto, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na tę podstawę nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia i do istnienia takiego związku między wytykanym uchybieniem, a wynikiem postępowania w sprawie powinien zmierzać skarżący.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestnik nie wskazał na przepisy, których naruszenie przez Sąd drugiej instancji miało doprowadzić do wydania oczywiście wadliwego orzeczenia i nie uzasadnił wyводу. Odesłał natomiast ogólnie do pozostałych zarzutów naruszenia prawa

procesowego i materialnego objętych podstawami skargi kasacyjnej. Z argumentacji uczestnika zdaje się zatem wynikać, że za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej mają przemawiać argumenty przytoczone przez niego w ramach podstaw i zarzutów skargi kasacyjnej, a te nie mogą podlegać badaniu Sądu Najwyższego na etapie przedsądu.

W wywodach skargi najpoważniejsze znaczenie uczestnik zdaje się przypisywać temu, że Sąd drugiej instancji miał bezpodstawnie zmienić opis składników tworzących majątek wspólny stron i przyjąć, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodziła: „równowartość przedsiębiorstwa prowadzonego pod nazwą „Firma [...]” w oparciu o ugody częściowego podziału majątku wspólnego, którymi uczestnicy dokonali podziału składników majątku wspólnego w postaci praw do wymienionych w nich nieruchomości. Wnioskowanie Sądu drugiej instancji o tego rodzaju składniku tworzącym majątek wspólny stron oparte było jednak nie na tym, jakie konkretne rzeczy zostały objęte przez strony poprzedzającymi wydanie zaskarżonego postanowienia ugodami prowadzącymi do częściowych podziałów ich majątku wspólnego, ale na stwierdzeniu, że uczestnik zarejestrował działalność gospodarczą 26 sierpnia 1991 r., prowadził ją w czasie trwania małżeństwa i w dacie jego ustania, co w powiązaniu z domniemaniami ustalonymi w przepisie art. 31 k.r.o. wskazywało na taką właśnie przynależność zaangażowanych w tę działalność składników (s. 14 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). Na usprawiedliwione podstawy do takiej oceny pozostaje bez wpływu okoliczność, że strony objęły ugodowym podziałem pewne nieruchomości, a nie inne składniki mienia, przy wykorzystaniu których uczestnik prowadził działalność, gdyż istotną cechą przedsiębiorstwa jest zmienność elementów składających się na jego substrat majątkowy, jak również elementów organizacyjnych. Mimo zmiany tych elementów współwłaściciele przedsiębiorstwa zachowują określony ułamek w prawie własności na przedsiębiorstwie wraz z jego aktualnym substratem materialnym (przedmiotowym), o których mowa w art. 551 k.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 79/12, niepubl.). Obniżenie kwoty zasądzonej od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni tytułem dopłaty i rozliczenia pożytków z majątku wspólnego,

towarzyszące zmianie opisu składników tworzących majątek wspólny, w żaden sposób nie może być uznane za prowadzące do naruszenia zasady zakazu *reformationis in peius*.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

jw